

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Radakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuye na hod—4 zał., na paŭhoda —
2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Aboje raboje.

(Zamiest adkazu „Dzienniku Wilenskamu“
i p. Hołuwcy.)

Apošnim časam u sprawie biełaruskaj zabi-
rali hołas dwa dawoli skrajnyja (skrajnyja da sia-
bie, ale nie da nas) polskija palityčnyja kirunki:
„Dziennik Wilenski“ ŭ troch numarach u staćci:
„Upadek biełoruskiego piemontu“ i T. Hołuwka
ŭ sojmawaj mowie 9 lutaha stol. h.

Raźmiery „Biełaruskaj Krynicy“, adzinaj
niezależnaj biełaruskaj u Zachodniaj Biełarusi
hazety, nie pazwalajuc na toje, kab u adpawied-
ny čas i asobnaj staćcioj adbiwać warożyja ataki
našych worahaŭ. Dziela hetaha prychozicca ra-
bić heta tak, jak wypadaje — časami dawoli
poznaj i ŭ skaročanaej formie.

Dyk ab što-ż idzie henym dwum polskim
hałasom u biełaruskaj sprawie?

„Dziennik Wileński“ ŭ uspomnienaj staćci
piša: „...Bałšawiki biełaruskaje narodnaje žyćcio
ŭ Miensku, jaki mnohija biełarusy ličyli biełar-
uskim piemontam, razhramili dazwańnia. Fakt
hety dla Polšcy maje pieršaradnaje palityčnaje
značeńnie. Bałšawiki ŭžo pierastali ličytawać biełar-
uskaj sprawaj Polšču, a hetym samym u tej-
ža sprawie dali palakam wolnuju ruku. Słowam,
ašukanskaja sawieckaja palityka adnosna biełar-
usaŭ skončyłaasia, a polskaja ŭ hetaj sprawie
palityka, jak była zaŭsiody tolerancyjnaja, spry-
jajučaja biełarusam, takoj i astalaasia, dy apoš-
nim časam jašče bolš paprawilasja, stanowiačy-
sia ŭžo aź zanadta tolerancyjnaj. Pad polskim
aplakunčym krylom biełarusy majuć mnoha
pačatkawych školaŭ, dźwiom biełaruskim himna-
zijam nadanyja prawy i majuć jany stalyja
ŭradawija zapamohi, u Uniwersytecie Scia-
pana Batury wučycca bolš sotni biełaruskaj
moładzi, jakaja arhanizawany ŭ swoj asobny sa-
juz, u tej-ža Wilni zasnowana niadaŭna biełarusk-
aja dziaŭaŭnaja wučycielskaja seminaryja, a tak-
ža isnuje prawasłaŭnaja duchoŭnaja seminaryja,
jakaja haduje prawasłaŭnaje duchawienstwa, ka-
toraje abstužwaje relihiijnaja potreby biełaruskaha
nasialeńnia...”

Dyk woś jak — pawodle „Dziennika Wi-
lenskaha“ — žywiecca biełarusam u Polščy. A
my hetaha i nia bačyli i nia wiedali! Akazwajec-
ca, — biełarusy majuć šmat swaich biełaruskich
pačatkawych školaŭ, a my tut, siedziačy ŭ Wilni,
uščiaž budujem, što ich badaj susim niama.
Heta widać našy wiaskowyja karespondenty nla-
praŭdu nam pišuć ab sprawie biełaruskaj školy.
A moža pan redaktor „Dziennika Wilenskaha“
pisaŭ ab biełaruskich školačach, budučy ŭ dobrym
miasajednym nastroi, dyk i wyšla tak ščaśliwa
dla biełarusau? Ale žarty na bok! I lharstwa ma-
je swaje hranicy! — A woś dźwie biełaruskija
himnazii dyk sapraŭdy isnujuć i prawy i ŭrada-
wyja dapamohi majuć. Ale niachaj-ža „Dzienni-
ku Wil.“ budzie wiedama, što biełaruskamu
dwuchmiljonnamu narodu ŭ Polščy, jaki niasie
časta niepasilnyja dziaŭaŭnyja ciažary, naležyca
niečaha „krychu“ bolš i niachaj jamu budzie
wiedama takža i toje, što hetyja dźwie biełaru-
skija himnazii isnujuć za cenu duży biełaruskaha
narodu, prawy jakoha ŭstupajuć palakom tyja
biełarуска-sanacyjnija dziejačy, pad upływam ja-
kich znachodzicca henija biełaruskija himnazii. —
Nia polskaja takža zasluha i laska, što ŭ uni-
wersytecie ŭ Wilni wučycca bolš sotni biełaru-
skich studentaŭ. Zasluha heta ichnych, pierawa-
na biednych, zamučanych wlawowaj niadolaj,
baćkoŭ, jakija ich wyhadawali i jakija, prahnyja
prašwiety dla dziaćci swaich, addajuć na ich
pracu krywawaha mazala swajho. — Niama tak-
ža što torkać nam u wočy, byccam pladom pol-
skaj da nas tolerancyi, wučycielskaj seminaryjaj
u Wilni. Biełaruskaj hetuju seminaryju nazywa-
je tolki „Dz. Wil.“ Urad biełaruskaj jaje nie nazy-
waje, a tolki dla woka dačaplaje da jaje imia

Carhowyja achwiary kamunistyčnaha teroru. Samahubstwa praf. Ihnatoŭskaha i Janki Kupaly.

MASKWA 17. (PAT.) — Z Miensku pawiedamlajuć u Maskwu, što zastreliŭsia biełaru-
ski wučony praf. Ihnatoŭski i ciažka raniŭ siabie biełaruskim paet Janka Kupała.

Pryčynaj samahubstwa jość biespraryŭnyja napaści kamunistyčnaj presy, jakaja ŭščiaž
prašledawała Ihnatoŭskaha i Kupała za ichniaje narodna-biełaruskaje prakanafnie.

Jak wiedama, praf. Ihnatoŭskaha niadaŭna kamunisty wykinuli z Biełaruskaj Akademii
Nawuk u Miensku, a tak-ža i z usich stanowiščau, jakija prad hetym jon zajmaŭ.

Samahubstwa praf. Ihnatoŭskaha i zamach na swajo žyćcio Jenki Kupaly pad teroram kamu-
nistaŭ jašče raz pačwiardžaje, z jakoj zajadlaščaj kamunisty prystupili da likwidacyi biełaruskaha
žyćcia.

Apošnija časy — heta historyja biespraryŭnaha dušeńnia biełaruskaha narodnaha ruchu ŭ
Uščodniaj Biełarusi. Aryšty Łastoŭskaha, Hareckaha, Cwiklewiča, Losika i inš. zaslužanych ludziej
na niwie biełaruskaha narodnaha adradžeńnia i cyničnaja padhatoŭka sudowaha procesu nad imi,
dalej pastupak z praf. Epimach-Sypillam i ŭrešcie trahičny krok Ihnatoŭskaha i Janki Kupaly jask-
rawa šwiedčać, što kamunistyčnyja ŭłady pajšli pa ŭsiej linii da žništažeńnia ŭsiaho, što jość na-
rodna-biełaruskaje.

Kroŭ praf. Ihnatoŭskaha i piešniara biełaruskaha narodnaha adradžeńnia Janki Kupaly, a tak-
ža maralnaje ciarpieńnie ad kamunistyčnych ździekaŭ uwiaźnienych biełarusau i pahroza hałodnaj
śmierci praf. Epimach-Sypille niachaj buduć pieraščiarohaj dla biełaruskaha narodu prad kamuni-
stami. Ab hetych faktach biełaruskim narodem pawinien pomnić i dumajem, što ab ich nie zabudziecca
nikoli.

Patryjarchi našaha narodu Fr. Bahušeŭiča. Jak
hetaja seminaryja apraŭdaje swaju biełaruskasć —
hawaryć pokulšto zarana, heta budučynia pakaža.
Pokulšto nam wiedama ab hetaj seminaryi tolki
toje, što ŭžo woś i hod minaje, a dla semin-
rystaŭ biełarusau katalikoŭ relihija nie wykłada-
jecca, bo polskija školnyja ŭłady anijak nia mo-
huć adważycca začwierdzić u seminaryju na wu-
čyciela relihii ksiandza biełarusu z pradstaŭle-
nych dyrektaram seminaryi kandydataŭ, a ŭščiaž
šukajuć ksiandza palaka, „umiejučaha“ pa biełar-
usku.“ Nie adrečy budzie takža ab seminaryi he-
taj adznačyć i toje, što i jana paŭstała tym-ža za
daraŭim koštam duży biełaruskaj. — Urešcie i ab
prawasłaŭnaj duchoŭnaj seminaryi, jak ab asabli-
wym dabradziejstwem polskaj tolerancyi, uspomniŭ
„Dziennik Wil.“ Škada, što dla bukietu nia ūs-
pomniŭ jon ab takoj-ža seminaryi katalickaj, bo
jak adna, tak i druhaja, jak u minuŭšychnie, tak
i ŭ sučasnaści „hodna“ służyć paniawolenniu
biełaruskaj narodnaj duży.

Ale hodzie ab hetym čornasociennym
„Dzienniku“. Jon daŭno nam znajomy. Woś pa-
słuchajem lepš, što nam skaža „pastupowy“, „sa-
nacyjny“, „humanny“, „liberalny“ sam pan Ho-
łuwka, wysoki spec ad biełaruskich spraŭ i dab-
radziej „naš“ wialiki.

Pawodle Hołuwki biełarusam ciapiet u Pol-
ščy, kali panuje sanacyja, žywiecca nadta dobra. —
Administracyja biesstaronnaja i samaŭrady na
biełaruskich ziemiach pracujuć, jak naležycca.
Ale narod, jak my heta wiedajem, adnak uščiaž
čahości pažadaje lepšaha... nu, ale heta ŭžo ta-
kaja čaławieka natural — Pan Hołuwka i jaho
tawaryšy z uradowaha klubu wynaradaŭlać biełar-
usaŭ nia dumajuć, ale jany „nie zaachwočwa-
juć“ biełarusau zakładać swaje ekanamičnyja
i kulturna-prašwietyja arhanizacyi, a zaachwoč-
wajuć ich iści ŭ polskija. O, my heta zaachwoč-
wańnie wiedajem dobra! — Školy biełaruskaj
dla biełarusau takža nia treba, lepš dla ich ško-
ła supolnaja polskaja, bo i sami biełarusy swa-
je školy nia choćuć — kaža pan Hołuwka. A
tymčasam usim nam wiedama, što tyja-ž biełar-
usy złažyli ŭ swaim časie aź na 412 biełaruskich
školaŭ deklaracyjaŭ, nia hledziačy na „biessta-

ronnaść“ da ich hetych pačynańniaŭ polskaj ad-
ministracyi. — Wybary prajšli ŭdačna dla adzin-
ki, dalaj kaža p. Hołuwka, bo wiedama, biełaru-
skija pasły pašyrali ŭ swaim narodzie nienawiść
da polskaj dziaŭaŭnaści, a pan Hołuwka i jaho
tawaryšy z BB iduć da narodu z loboŭju. Nu
tak, nie sumniawajemsja, wy idzicio da našaha
narodu z loboŭju, kab wykarystać jaho, bo loboŭ
roznaja jość. A čamu dla BB sapraŭdy wybary
prašli ŭdačna, ab hetym, reč jasnaja, hawaryć
my nia možam dy i nie patrabujem. Ab hetym
dobra wiedaje narod naš i nas infarmuje. Zaj-
dziecie, panie Hołuwka, da nas u redakcyju,
dyk ab hetaj sprawie pahaworym z wami na ča-
tyry wočy. Na ziemiach biełaruskich palaki taki-
ja-ž haspadary, jak i sami biełarusy, — kali biełar-
uskim narod isnuje, — zajaŭlaje ŭrešcie Hołuw-
ka, bo wojska Rečypaspalitaj polskaj spradwieku
baraniła biełaruskija ziemli ad naježdaŭ tatar
i maskaloŭ. A woś my prywykli na hetu sprawu
hladzieć tak, jak wuča historyja, što biełarusy
i litoŭcy na swaich ziemiach sami slable barani-
nili. A ci jość biełaruskim narod — ŭžo ciapiet
poznaj sumniawacca. Adnak radzim panu Hołuw-
cy zaŭsiody swaje mowy začynać ad hetaha
sumniwu, dyk tady praščiej jamu pojdzie z he-
naj „ščyraj“ loboŭju da biełaruskaha narodu,
z jakoj jon, jak sam kaža, da jaho idzie.

Woś bačycie, biełarusy, jakuju da was i ab
was, poŭnuju „lubowi“ i „praŭdy“ adžaryŭ mo-
wu ŭ Sojmie pan pasol Fadziej Hołuwka! Jon
poŭnaja raŭnia panu Johanu Obstu z „Dzienni-
ka Wilenskaha!“

Apošni-ž wysnaŭ — i z sloŭ ab nas pol-
skaj čornaj sotni, orhanam jakoj žjaŭlajecca
„Dzien. Wil.“, i z sloŭ, jakija zradziła apošnim
časam u Sojmie haława Hołuwki — adzin: abo-
je raboje, jany adnolkawy, kali idzie ab dolu
i prawy biełaruskaha narodu. Dyk narod ab he-
tym pawinien wiedać!...

Čytajcie i pašyrajcie

„Biełaruskiju Krynicy“!

*) Pa napisanni hetaha artykułu dawiedwajemsja, što
urešcie ŭ seminaryi im. Fr. B. prefektam naznačany ks.
Bekieš, palak (pryp. Red.)

Z hazet.

„Čysta bielaruskaja partyja.“

Rasiejskaja hazeta „*За Свободу*“ padaje ab aryštach siabroŭ „*Kam. Partii Zach. Bielaruśi*“ (K.P.Z.B.). Cikawa pahladzieć, jakija heta ludzi „bielaruskija“ kamunisty. Proźwiščy hetych „bielarusau“ takija: Rachela Lewinson, jakuju prazywali „Rochla“; Lew Żuk, pry jakim znajšli šmat praklamacyjaŭ u żydoŭskaj mowie, Fajga Holenholc; Majsiej Kawaleŭski i inšyja.

Jak bačym, K.P.Z.B. heta „čysta bielaruskaja“ partyja, kudy ŭwachodzić takija „bielarusy“ jak Rochla, Fajga, Lew, Majsiej...

Wylezła šyła z... „Kurjera Wilenskaha“.

Niby demokratyčny „*Kur. Wil.*“ haworačy ab škodaści dla polskaj palityki nowaha biskupa dla ŭnijataŭ, ukrainca Čarneckaha, zajaŭlaje, što adnym z hałoŭnych punktaŭ polskaj palityki na ŭschodzie jość usamastojnieńnie kulturalnaha i palityčnaha žyćcia tych narodaŭ, jakija znachodziacca pad uładaj Maskwy... Što datyča narodaŭ, jakija znachodziacca pod Polščaj, to pawodle „*Kur. Wil.*“ treba stawicca prociŭ usialakaj dziejności, jakaja jdzie da taho, kab udziaržać i zamacawać upływy ducha i kultury rasiejskaj i... ukraińskaj.

Dahetul my čytali ŭ „*Kur. Wil.*“ tolki ab niedapuščanńi raźwićcia kultury rasiejskaj, jak dla našaha kraju čužoŭ i pryniesienaj rasiejskimi zachwatnikami, ale ab pieraškadzhanńi kultury ukraińskaj my jašče ad „*Kur. Wil.*“ nia čuli. Ale na hety raz wylezła šyła z miaška! Cikawa tolki, čamu „*Kur. Wil.*“ nia wyraziŭ jasna i adkryta swaich pohladaŭ na kulturu bielaruskuju? Ci ŭvažaje, što jaje niama, ci moža, pašla ŭsich sałodkich zajawaŭ ab „tolerancyi“ da „bratniaha“ bielaruskaha narodu, stydna było?

Treba lepš učytywacca.

Wil. hazeta „*Наше Время*“ padała źmiest našaj staćci (Nr. 5 „*B. Kr.*“) pad zahaloŭkam „*Paleski klin*“, ale tak jaje pieraputała, što jana stałaŭsia čytaču „*H. Bp.*“ musić susim niezrozumiełaŭ. „*H. Bp.*“ padaje, što Sarnieński pawiet

Z Bielaruskaha žyćcia.

Piatnaccatyja ŭhodki śmierci bielaruskaj paetki Ciotki. Sioleta ŭ m. cy lutym minula 15 hadoŭ ad času śmierci bielaruskaj paetki Ciotki, dzieła ŭšanawańnia pamiaćci katoraj Bielaruski Instytut Haspadarki i Kultury ŭ Wilni źbirajecca naładzić adpawiednyja prypaminki.

Panichida pa M. Kabiercy. U niadzielu 15 h. m. u carkwie św. Trojcy ŭ Wilni adpraŭlena była panichida pa pamioršym u Čechasławachynie M. Kabiercy. Šyrej ab nabošćyku my pisali ŭ Nr. 5 „*B. Kr.*“ s. h.

Miasajed i bliny z wieraščakaj. Wilenskaja bielaruskaja moładź, zhurtawanaja kala Biel. Inst. Hasp. i Kult., sioletni miasajed prawiała karynymi razryŭkami ŭ wolny ad pracy čas. Niekaliki разоŭ u praciahu miasajedu laźzilisia tawaryskija wiečaryny z bielaruskimi narodnymi pieśniami, deklamacyjami, papularnymi hutarkami, hulniami, skokami, a studenty raźwiesialali moładź humarystyčnymi wieršami i „kamunikatami“ ab padziejach starod bielarusau. Najbolš zasłużyŭsia ŭ hetym kirunku stud. medyk J. Malecki.

Miasajed zakončyŭsia ŭ aŭtorak 17 h. m. bielaruskimi blinami z wieraščakaj, laźžanymi Wilenskimi Addziełam Biel. Inst. Hasp. i Kultury. Zyšlasia hramada ludziej. Byli tam inžyniery, rabotniki, wučni, studenty, ksiandzy, mastaki, piśmieńniki, pasol i fachowyja majstry. Byli mužčyny i žančyny: zamužnija i dziaŭčaty, wučanicy i studentki. Na hety wiečar bielaruskich blinoŭ z wieraščakaj pryjšli tak-ža i studenty ukraińcy, jakija wučacca ŭ Wilenskimi uniwersytecie.

Bielaruskija žančyny-haspadyni, naplokšy praz ceły dzień blinoŭ z wieraščakaj, uhaščali prysutnych nacyjanalnaj bielaruskaj patrawaj, a hości—to słuchali deklamacyjaŭ moładzi, čas ad času śpiewu narodnych bielaruskich pieśniaŭ, to

wydzieny z Wałynskaha wajaw. i daŭčany da Paleskaha, a tymčasam—naadwarot, bo hety pawiet, jak najbolš ukraiński i świedamy, byŭ wydzieny z waj. Paleskaha i daŭčany da waj. Wałynskaha. Dyk treba ŭważniej čytać, kab nie pierakručywać.

hutoryli miž saboju chto ab čym. Ureščie moładź puściłasia ŭ skoki, pačynajučy bielaruskaj lawonichaj, pieraplatanyja pryhožymi bielaruskimi pieśniami i deklamacyjami wieršaŭ.

Spektakl—wiečaryna ŭ Wil. Biel. himnazii. U subotu 14 h. m. wučni 5 kl. Wil. Biel. himn. laźzili spektakl-wiečarynu. Postaŭlena była pjesa: „*Na Połackim zamčyščy*“ (inscenizacyja wiadamaŭ tworŭ Janki Kupały „*Son na Kurhanie*“), a tak-ža wykanala baletny addzieł baleryna p. Sawina—Dolskaja. A punktualnaść?... Haspadary spaźnilisia z pačatkam na 1 hadz. i 10 min., što ŭžo pry 150 haścioch aznačaje stratu 175 ci pracownych hadzin, abo 22-uch pracownych dzion... Ciarpliwa notujem.

Z Wilenskaha Addziełu B.I.H. i K. Termin pierarehistracyi siabroŭ Addziełu Instytutu kančajecca z dniom 1-ha sakawika siol. h. i ad hetaj daty traciać siłu ŭsiakija nieadnoŭlenyja prawy i prywilei wypływajučyja z siabroŭstwa ŭ Instytucie. Blankiety na pierarehistracyju dostać možna ŭ siabraŭ Uradu Addziełu i ŭ bielaruskaj kniharni „*Pahonia*“ Ludwisarskaja 1.

Z litoŭskaha žyćcia.

„*Na piaredadni wilenskaha synodu*“. Pad hetakim zahaloŭkam „*Vilniaus Rytėjus*“ 14. II. siol. hodu prypaminaje litoŭskamu hramadźianstwu, što sioleta adbudziecca ŭ Wilni katalicki dyecezyjalny synod i što šmat jość spraŭ, jakija hetamu synodu litwiny pawinny prastawieć. Pradusim — čytajem u hetaj hazecie — treba žwiarnuć uwahu na nawučańnie litoŭskich dzielej religii ŭ polskich szkołach, dzie ich, zamiest u rodnej mowie litoŭskaj, wučać papolsku. Dalej čytajem tam, što treba pomnić ab sprawie litoŭskaj mowy ŭ kaściele, jakaja pa wyjeździe z Wilni arc. Matulewiča systematyczna ahraničwajecca. Tak napr. tymčasowy biskup Michalkiewič žmienšyŭ litoŭskaje dadatkowaje nabaženstwa na karyść polskaha ŭ Świacianach, a ŭ Raduni skasawaŭ susim, dzie da dźwioch tysiać litoŭcaŭ nia čujuć Słowa Božaha ŭ rodnej mowie. Ciapier-ža, za časaŭ arc. Jałbżykoŭskaha, litoŭskija nabaženstwy ahraničany na karyść polskich: u

Prykładnaja „recenzija.“

U Nr. 3-4 polskaj časopisi „*Sprawy Narodowościowe*“ (Kastyrynik — 1930 h.) źmieščana pamieć inšym recenzija d-ra Krysińskaha na nia-daŭna wydanuju pracu wiadamaŭ našaha nacyjanalnahu, kulturna-aświetnaha i kaścielnaha dziejača ks. Adama Stankiewiča „*Rodnaja mowa ŭ światyniach*“ (Wilnia — 1929 h.).

Recenzija d-ra Krysińskaha wielmi charakternaja dla tej chwalačajsia swajej „ščyraj pryčiniłaści“ da mienšaściu i swajej wysokaj „demokratyčnaj kulturaj“ polskaj inteliŭhencyi, jakaja zhrupawalaŭsia nawakoł hetaha, jak wiadama subydyjawanaha ŭradam, wydańnia.

Praŭdu skazać, dla nas u charaktary hetaj recenzii niama ničoha niespadziawanaha, bo my dobra wiedajem, kali, čamu i jak paŭstała hetaja časopiś, dzieła jakich metaŭ jana wydajecca i jakomu bohu służyć.

Za 4 hady isnawańnia i pracy časopiś hetaja, jakaja aficyjalna stawieć sabie mety biezstaronnaha, nawukowaha „badania spraw narodowościowych“, ci žyćcia nacyjanalnych mienšaściu, nasamplier ŭ Polščy, sapraŭdy wyświatliła da kanca swajo čysta palityčnaje abličča. Jak paŭstała jana dzieła baračby z wydawanaj zblokawanymi jašče niadaŭna mienšaściami ŭ Polščy časopisaj „*Natio*“, tak i zachawała dahetul hety swoj charakter palityčna-bajawy, jak ni starajecca przykryć jaho tak zwany „nawukowym aparatom“ abjektywnaści i biezstaronnaści.

Charakternaje, dobra nam usim wiadamaŭ na „kresach“ słowa „badańnie“ sapraŭdy-ž najlepš čihba charakteryzuje sposaby „nawukowaha dośledu“ i metady „šukańnia praŭdy“, a tak sama i pašany da čaławiečaj i hramadzkiej asoby mienšaściu u hetaj „pawažanaj“ časopisi.

Jarkim przykładam tkehoh imienna „badańnia“ i „šukańnia“ praŭdy žjaŭlajecca recenzija d-ra Krysińskaha, z jakoj my niżej i chočam dać paru przykładaŭ da wiadama bielaruskich čytaču. Čaj pabačać, jak tonka i dalikatna robić heta wučony i aświečany waršaŭski doktor.

Nasamplierš pawažanamu krytyku wielmi nie padabalisia tyja pieršyja čatiry raździely knižki Ks. Stankiewiča, u jakich dawodziacca teoretyčna roŭnyja prawy ŭsich mowaŭ, u tym liku, zrazumieła, i bielaruskaj, — na ŭżywańnie ŭ kaściele.

U hetych raździelačach haworycca ab mowie nahuŭ u žyćci religijnym narodaŭ, ab mowach pamieršych i żywych, ab tym, što kaža ab ŭżywańni rodnej mowy ŭ światyniach Światoje Piśańnie i ab tym, jak wučyć ab rodnej mowie ŭ religijnym žyćci katalicki kaścioł...

Dyk woś duža charakterna dla paważanaha krytyka, što jon ličyć usie hetyja raździely ŭ knižcy lišnimi. Jamu jany „wydajecca nie nieabchodnymi“, jak jon dalikatna wyražajecca... Čamu? A woś čamu: „roŭnapraŭje hetaje, jak wypływa jučaje z nawuki i adwiečnych zwyčajaŭ Kaścioła, jość faktam tak biazsprečnym, što dawodzić hetuju padstawowuju tezu, na jakoj kaścioł zaŭsiody i ŭsiudnych apiraŭ swaju misijnuju pracu, nie wydajecca nieabchodnym“...

Sprobujem tutaka „raskryć usie skobki“.

Kożnamu jasna, što ks. Stankiewič pisaŭ swaju pieknuju i patrebnuju knižku nia tolki ŭ metach nawukowych, ale i publicystyčnych, dyj nia tolki dla wiadama rozných wysokich i aświečanych panoŭ, jak pan doktor Krysiński, ale pieršym i hałoŭnym čynam dla bielaruskaha narodu.

Knižka nia maje wyklučna nawukowa-hiŭtaryčnaha charakteru. Bo-ž baraćba bielaruskaha narodu za rodnuju mowu ŭ światyniach nia tolki jašče nia skončyłasia, ale možna skazać tolki što raspačalaŭsia šyrokim narodna-hramadzki frontam. Tamu jasna, naskolki wažna dać ŭžo ŭsiamu narodu poŭnaŭ i jasnaje paniaćcie ab poŭni jaho prawou na rodnuju mowu, ab tym, što tyja jaho prawy przyznali i baroniać usie najwyšejšyja dla čaławieka aŭtarytety, jakija tolki jość na ziamli i niebie.

Kożny przyjaciel narodu dobra zrazumieje, jakuju niepieramožnuju siłu daje nacyjanalna-religijnym imknieńiam i damahańniam narodu, jakoj niazłomanaj robić narodnuju wolu hetaje świedamaje pierakonańnie ab tym, što hetyja prawy narodu przyznany i aświačany samym Boham i Jaho światym Kaściołam... Zrazumieje niahorš i nieprzyjaciel narodu toje, u jakim, miakka kažućy, niekarysnym światle wyświatlajecca pierad wažnima świedamaŭ swajho prawa na-odu rola tych pradstaŭnikoŭ świeckaj i duchoŭnaj ułady, jakija admaŭlajuć narodu hetych jaho biazsprečnych prawou.

Tamu, što sprawa idzie ab baračbie za swaje prawy bielaruskaha narodu ŭ Polščy dyj ab

pieraškodach aźyćciaŭleńnia hetaha prawa z boku polskich świeckich i duchoŭnych uładaŭ, dyk i robicca zrazumiełym toje, što aświečany „przyjaciel“ bielaruskaha narodu ŭ wysoka demakratyčnym i tolerancyjnym orhanie polskaj demakracyi ličyć hetaje ŭświedamleńnie Bielaruskaha narodu ab jaho prawoch—„nie nieabchodnym“... Dziwa, što taki ahulny padchod i nachiŭ nacyjanalna-palityčnych sympatyjaŭ i antypatyjaŭ krytyka achwarboŭwaje ŭsiu jaho „recenziju“, zmušajučy jaho časta pierakručywać zusim jasny žmiest faktaŭ i aceniwać pastupańnie uładaŭ i polskaha hramadźianstwa nie pa ich zapraŭdnaj maralnaj, religijnaj i ureščie nawet hramadzka-dźlaržaŭnaj wartaści, ale z boku przypadkowych zyskaŭ polskaha nacyjanalizmu...

Naprykład, aŭtar ks. Stankiewič padaje z sumam fakt, što ślachotnaja pastanowa papieža Lawona XIII, dawoliŭšaja ŭładzieńnie bielaruskich kazańniaŭ u parafijach z bielaruskim nasialeńniem, była faktyčna skasawana z przyčyny ŭporu i „naporu polskaha hramadźianstwa i duchawienstwa“...

A „demokratyčny“ krytyk, tolki što przyznaŭšy „biasspornaść nawuki i tradycyi Kaścioła“ ab rodnej mowie, nia tolki nie asudžaje polskaje hramadźianstwa za ŭpor prociŭ zahadu haławy Kaścioła, ale maje jašče „čalo“ chwalić apostalskuju stalicu za toje, što jana... pastuchałasia polskaha hramadźianstwa i ŭstupiła jaho ŭporu i naporu, zrabieŭšysia... „bolš aściarožnaj“ u hetaj niapryjemnaj dla palakaŭ sprawie! Čihba-ž sam pan Jan Obst-z „*Dz. Wil.*“ nie napisau by tutaka lepš za doktora Krysińskaha!

Kab lepš acanić usiu „krytyčnuju loŭkaść“, kab nie skazać macniej, d-ra Krysińskaha, treba pakazać, jak sprytna wykarystywaje jon toje cłažkaje palažeńnie, jakoje stwarajecca dla aŭtara knižki ksiandza Stankiewiča, dzieła zaležnaści ad kaścielnych uładaŭ; ksiandza—aŭtara, jaki, zrazumieła, ŭ značaj młery žwiazany i abmiazawany ŭ mahčymaści poŭna i dakladna abrysawać sapraŭdnuju rolu rožnych pradstaŭnikaŭ kaścioła ŭ ahulnym froncie polskaha hramadźianstwa proci bielaruskaj mowy ŭ światyniach katalickich, asabliwa-ž pradstaŭnikoŭ żywych i dziejučych ciapier u najwastrejšy mament hetaj baračby. Ale, žwiazany ŭ wykładańni ich *adjomnych čynaŭ*, ksiandz—aŭtar maje nastolki pačućcia abawiazku

Rudni, Pelesach, Haduciškach, Wasiunach, Pierawałcy i u inš. Pry hetym „Viln. Rytójus” przypominaje, što heta robicca nasuproć 23 art. konkordatu, jaki kaža, što ũsiakaja žmiena mowy ũ dadatkovych nabaženstwach moža nastupić tolki na asnowie pastanowy konferencyi biskupaŭ. Urešcie taja-ž hazeta padčorkiwaže kaniečnašć žwiarnuć uwahu synodu na takaje kryŭdnaže dla litoŭcaŭ žywišča, jak naznačenie arc. Jałbżykoŭskim litoŭskich kśiandzoŭ na biełaruskija parafii (Michajła, Gečys, Žejdys, Badzilas i inš.), a kśiandzoŭ palakoŭ na parafii litoŭskija (Malinoŭski, Šylejka, Štein, Bazewič i inš.) „My majem poŭnaže maralnaje prawa śćwierdzić, što pałažeńnie katalikoŭ litwiŭŭ u wilenskej archidyecezi nienormalnaje” — kančaje ũspomniennaja staćcia. U hetaj litoŭskaj biadzie my biełarusy možam ich paciešyć choć tym, što pałažeńnie biełarusau-katalikoŭ jašče horšaje.

25-lećcie litoŭskaj kniharni. 19. II. stol. hodu minula 25 hadoŭ isnawańnia litoŭskaj kniharni ũ Wilni pani Štapiališichi. Adznačajuć hety dawoli redki, jak na našyja ciażkija warunki, jubilej, musimo przypomić, što hetaja litoŭskaja kniharnia z pačatku swajho isnawańnia była adnačasna i kniharnia biełaruskaj. Kali jana paŭstała, heta znača ũ 1906 h., tady ũ Wilni biełaruskaj kniharni nia było i ũsie biełaruskija drukki, jakija tady ũžo ũ Wilni pakryśle pačynali wychodzić, pradawała i pašyrała litoŭskaja kniharnia pani Štapiališichi. Kniharnia heta i ciapier maje niamała rozných dańniejšych, časta dawoli redkich i cikawych biełaruskich drukau. Dyk z pryčyny 25-lećcia hetaj kniharni žadajem jej daļejšaha ščašliwiejšaha raźwićcia...

Światkawańnie ũhodkau niezaležnaści Litwy. 16. II. litoŭskaje hramadźianstwa ũ Wilni žadziła ũračystaje światkawańnie 13-ych ũhodkau niezaležnaści Litwy. Ahromnaja sala „Apollo” była pierapoŭniennaja narodem. Adkryŭ ũračystašć staršynia Wilenskaha Litoŭskaha Tymčasowaha K-tu K. Stašys, padčorkiwažuć značeńnie niezaležnaści dla kožnaha narodu. Ad Biel. Nac. K-tu witaŭ litoŭcaŭ byŭšy senatar, staršynia hetaha kamitetu, W. Bahdanowič, jaki padkreśliŭ ščyrasć biełaruskich pažadawań litoŭcam, jak narodu, z jakim los zlučyŭ nas u minuŭšćynie i

dalejšaje wyzwaleńnie jakoha jošć u wialikaj miery tak-ža i našym wyzwaleńniem. Dalej witaŭ litoŭcaŭ ad Biel. Stud. Sajuzu J. Šutowič i ad Ukraínskaha Stud. Sajuzu Krachmaluk. Na prywitańni adkazaŭ staršynia litoŭskaha kamitetu, zaznačajuć wažnašć što-raz bolšaha zbliženńia i bližejšaha sužyćcia troch bratnich narodaŭ — biełarusau, ukraincaŭ i litoŭcaŭ. Uračystašć skončyłaŭa pryhožymi litoŭskimi śpiewami.

Z Polšcy.

Likwidacyja P.P.S-lewicy. Ministr unutrańnych spraŭ u minułym tydni swajej pastanowaj raźwiazau palityčnuju arhanizacyju ũ Polšcy h. zw. P. P. S.-lewica. Pastanowa likwidacyi P.P. S.-lewicy ũmatywawana pastanowami akružnych sudoŭ, jakija śćwierdzili ũ sudowych procesach nad siabrami P.P.S.-lewicy, što hetaja arhanizacyja žyaułajecca kamunistyčnaj. U žwiakzu z hetym u niekatorych miajscoch Polšcy mnoha aryštawana kamunistaŭ.

„Zahaworšczykau” na žyćcio marš. Piłsudskaha zasudžili na hod wastrohu. Waršaŭski akružny sud zakončyŭ rasprawy nad „zahaworšczykami” na žyćcio Piłsudskaha i 16 h. m. wydaŭ prysud, jakim zasudziŭ troch padsudnych na adz. hod wastrohu, a dwuch apraŭdaŭ. Zasudžanyja padali apelacyju i pajšli na wolu za 3000 zł. kaŭcy.

Administracyjny padzieł. Hazety padajuć, što ũrad apracawaŭ projekt nowaha padziełu administracyjnaha polskaje dziaržawy. Pawodle hetaha projektu majuć być skasawany i padzieleny wajawodztwy: Bielastockaje, Nawahradzkaje, Tarnopolskaje, Stanisławoŭskaje i Kieleckaje.

Aprača hetaha, majucca być skasawany i padzieleny 30 pawietau.

Zahraniełny handlowy bilans Polšcy. Pawodle ũradawaha padličeńnia Polšča za cely 1930 hod pradala swajho tawaru na 956 tysiać zł. mienš čym kupiła tawaraŭ z zahranicy.

Lik biezrobotnych ũsie bolšaje. Pawodle ũradawych padličeńniaŭ u Polšcy dnia 31. I. s.h. naličywalasia biezrobotnych 345.295 asob, a ũ pieršym tydni lutaha lik biezrobotnych pabolišau, bo naličyli 352.431 asobaŭ.

Z zahranicy.

Niamieččyna. Ministr Trewiranus damahajecca žmieny hranic i swabody zbrajeńnia.

U Berlinie adbyŭsia kanhres konserwatyŭnaj partyl. Min. Trewiranus na hetym kanhresie skazaŭ pramowu, u jakoj wystupiŭ z damahañniem žmieny ũschodnich hranic Niamieččyny i swabodnaha zbrajeńnia.

Ameryka zmahajecca z haspadarčym kryzysam. Prezydent Zł. Št. Huwer wydaŭ zakon, jaki apracawany senatam i palataj pradstaŭnikoŭ, u sprawie baračby z haspadarčym kryzysam. Zakon hety praznačyŭ na baračbu z haspadarčym kryzysam 90 miljoŭ dalaraŭ.

U S.S.R.R. nie chapaže droŭ na apał. Kamunistyčnyja ũłady ũwiali na apał kartački i zabaranili ũ prywatnych kwaterach napaliwać piečy, kab susim bylo ciepla.

Wodhuki aryštu Taraškiewiča. Bałšawickija hazety pišuć, što kamisarjat zahraniełnych spraŭ daručyŭ pradstaŭniku S.S.R.R. u Hdan-sku razśledawać sprawu aryštu Taraškiewiča.

Z Wilni.

Likwidacyja P. P. S.-lewicy i K. P. Z. B. Pa zahadu Wilenskaha prakurora ũ suwiaz i likwidacyi P.P.S.-lewicy i K.P.Z.B ũ Wilni ũ minułym tydni palicyja dakanala 111 rewizijaŭ i aryštawala 64 asoby. Siarod aryštawanych jošć niekalki i biełarusau.

Dakanana tak-ža rewizija ũ redakcyi žydoŭskaj hazety „Wilner Tog” i aryštawany byli 2 redaktary henaje hazety, ale z rasparadžeńnia prakurora zwolnieny.

Ceny ũ Wilni. Wahonnymi partyjami placili: za 100 kg — (1q—6 pud. 10 fun.) žyta — 15.50—16.50, pšani-cy—22.00—24.00, žytnych wotrubaŭ—12.00, pšaničnych wotrubaŭ—15.00—16.00, jačmieniu na kašu—15.00—16.00, jačmieniu brawarnianaha—19.00—21.00, aŭsa—16.00—17.50 lnianych makuchaŭ (žmychoŭ) — 28.00, slanečnikawych makuchaŭ — 22.00, čyrowonaj kaniušyny — 200—280, biełaj kaniušyny—250.—370.š w e d z k a j kaniušyny — 200—220.

Za kilo hram najlepšaha maśla hurtam—5.60—5.80, u detalu — 6.40—6.60, za kilo dobroha maśla hurtam — 5.20—5.40, u detalu — 5.80; za 1 kilo solenaha maśla hurtam—3.40—4.00, u detalu — 4.40—4.60; za 1 kg syra hurtam 2.60—3.20, u detalu — 3.20—3.80. Jajki hurtam za kapu — 8.80—9.00, za 1 štuku ũ detalu 16—17 hrošaj

praŭdy i ślachotnaści, što nie dazwalaže sabie pramaŭčać *ab dadatnych, dobrych čynach* hetych pradstaŭnikoŭ Kaścioła adnosna da biełaruskaj sprawy, značna narušajuć tym, zrazumieła, — ahułny „balans dobraha i niadobraha” u ich pastupańni, u ich biełaruskaj palitycy, skazujuć tym mimawoli prawilnuju perspektyw ũsiej sprawy i baračby. Dyk woś sprytny „krytyk” loŭka padchopliwaže adrazu hetyja dadatnyja fakty i čyny hetych naahuł, jak wiedama kožnamu Bielarusu i kožnamu Palaku ũ kral, *waro-žych biełaruskaj sprawie, husta afarbawanych nacyjanalizmam, kaścielnych hierarchau*, dyj hetymi faktami adnabokimi lohka „pabiwaže” aŭtara, zakidajuć jamu „supiarcznašć” z swaimi ũlasnymi ćwierdžeńniami — ab palitycy ũcisku z boku pradstaŭnikoŭ katalickaha Kaścioła ũ Polšcy proti biełaruskaj mowy...

Asabliwa nlapryjemnaje maralnaje ũražańnie robiacćtyja radki, dumki i „wywady” šanoŭnaha krytyka, u jakich jon „padličeaje ahułny” darobak mowy biełaruskaj u Kaściele, zdabyty „pry takim silnym(?) i stałym(?) padtrymańni(?) z boku kaścielnych ũladaŭ”...

Paśla ũsiaho, što skazana wyšej, hetyja padkreślenyja nami słowy prosta bjuć pa twary „sprytam” swajho cynizmu...

Praŭda, tut jakraz z asabliwaj kryŭdaj i akazałasia ciažkoje stanowišča kśiandza-aŭtara, jakoje ũ značaj mieri začyniła jamu wusny ũ prateście proti adjomnych i kryŭdnych dla biełaruskaha narodu sposabach i zahadach z boku kaścielnych ũladaŭ. Adnak treba śćwierdzić, što ũ knižcy jaho na dźwiłuch sotniach jaje staronak usiož pieraličana stolki faktau kryŭdy dla nacyjanalna-kaścielnaj sprawy biełarusau, stolki faktau represijaŭ proti nacyjanalna-kaścielnych dziejačoŭ biełaruskich u Polšcy paśla jaje ũwaskrašenieńnia, što paważany krytyk prosta nia mieŭ maralnaha prawa, pieraličyŭšy ũ swajej recenzii tolki fakty dadatnijs, nia ũkrytyja ślachotna aŭtaram, kazać hetyja słowy—ab „silnym i stałym padtrymańni z boku kaścielnych ũladaŭ...” I ũžo sapraŭdny kryminałam treba ličyć karystańnie hetymi słowami ab „padtrymańni” dla „ććwierdžeńnia”(l) byccam poŭnaha ũnutranaha biazsilla i biazpłodnaści ũsiaho hetaha kaścielna-nacyjanalnaha ruchu biełaruskaha narodu. Zamiest ta-ho, kab biezstaronna śćwierdzić ũsied za aŭta-

ram, jaki dakładna i sumlenna, chacia i wielmi strymana i dalikatna, usio-ž jasna śćwierdžaže jak haloŭny idejny žmienst i rezultat abitaha ũ knižcy histaryčnaha biełaruskaha ruchu ũ dziele, baračby za prawy rodnej mowy ũ kaściele, tak i toje, što pa miery ũzrostu świedamaści narodnaj raście biazupynna i darobak jaho baračby za rodnuju mowu, nia hledziać na ũsie spraciwy, upor, ucisk, zabarony, biazpłodnyja „dazwoły”, dyplomatyčnyja i palityčnyja dowady „sympatyj” i h. d. — paważany krytyk literalna pierawiar-nuŭšykata chwastom dahary, ćwierdzić, što—, „nia hledziać na ũsie padtrymańnie z boku kaściel-nych ũladaŭ”, —darobak biełarusau u sprawie zda-byćcia rodnej mowy ũ kaściele z kožnym hodam maleŭ i, jak za časoŭ lozafata Kuncewiča, tak-sama i za časoŭ arc. Jałbżykoŭskaha, polskaja mowa blizu ũsiudy wycisnuła biełaruskaju akan-čalna, pry hetym, zusim naturalna, „biez usiala-kaha naciśku zhary...” A z hetaha ahułnaha „wy-wadu” krytyka, jaki jon robić z usiaje knižki ks. Stankiewiča, prosta hałosiačaj na kožnaj balon-cy niešta całkom adwarotanaže, ũžo sam saboj robicca i kančalny wywad, ab tym, što dla biełarusau najlepšaj i „naturalnaj”, „usim wieda-maj i zrazumiełaj”, — „tradycyjnaj” mowaj žyaułajecca nia mowa rodnej biełaruskaj, ale mowa polskaja!!

Tak „čytaže” i „referuje” knižki mienšaćciawych aŭtaraŭ, tak „badaje” „sprawy narodo-wościowe” wučony i aświečany krytyk „ślachot-naha”, „biestaronnaha”, „nawukowaha” časopisu lepšaj „demokratyčnaj” častki polskaha hrama-dźianstwa, specyjalna aŭlarawanaha dośledam ab žyćci mienšaćciaŭ u Polšcy.

Tak usimi literami, jak kažuć Francuzy, i piša paważany krytyk: „Lud (biełaruski), przy-wołany ad wiakoŭ da mowy polskaj(?)!, nikoli(l) žmieny jaho nie žadaŭ, ci to ab žmienie nia byŭ pytany, ci to byŭ pytany ũžo paśla žmieny, dyj to ũ nialičnych wypadkach. Praŭda, pastaŭleny pierad dakananym faktam žmieny (z polskaj na biełaruskaju), žmieniu hetuju narod przyjmaŭ pierawažna pasyŭna(l) časam(l) adnosiaćcia da jaje prychilna(l), radziej procistawiać žmienie slabysja sproby spraciŭleńnia. Ale i pawarot da polskaj mowy adbywaŭsia biez usialakich chwalawań-niaŭ”...

Taki wywad „krytyk” maje čało rabić na pad-stawie—pazywajućcia na jaje — pracy ks. Stan-kiewiča, jakaja blizu na kožnaj staroncy śćwier-džaže toj niačuwany entuzyjazm, z jakim narod biełaruski ũsiudy ũpiaršyniu słuhaŭ swaju rod-nuju mowu ũ kaściele, jak plakaŭ ad zachop-leńnia, jak lubiŭ i baraniŭ swaich pawadyroŭ-pasty-raŭ u ich ciažkaj pracy i ũ ich časta ciažkim losie mučannikaŭ za światuju sprawu... Hety ahułny „wy-wad” krytyka z pracy, ab jakoj jon takim čynam „in-farmawaŭ” polskaje hramadźianstwa, pawinien być zasudžany sa ũsiej žorstkaściu — nia tolki z bo-ku lohičnaha i nawukowaha, jak z hruntu fałšy-wy, nia majuć lohičnaj padstawy ũ pracy, na jakuju pazywajecca; hety „wywad” pawinien być asabliwa zasudžany i z punktu maralnaha, jak świedama fałšywy, jak świedama šalmujuć i kryŭdziać swajej „recenzijaj” pracu sumlennu-ju i nawukowa i prasiaknutuju wysokim hramadz-ka-nacyjanalnym ducham ślachotnaha syna swaj-ho narodu, addanaha jamu i ducham i sercam...

Ale hety kancawy „wywad” krytyka, wywad ab tym, što dla biełarusau polskaja mowa ũ ka-ściele ad wiakoŭ „naturalnaj”, jaki jon, zrazu-mieła, znajšoŭ nia ũ pracy ks. Stankiewiča, ale tolki i wyklučna ũ swajej duży polskaha nacyja-nalista, nabiraje asabliwaj pikantnaści, kali jaho paraŭnawać z pačatkowym ćwierdžeńniem jaho— ab „biazspornaści” światoj kaścielnej nawuki ab tym, što „ũsie mowy, a znaćć i mowa biełaru-skaj, pawinny mieć roŭnyja prawy ũ kaściele...”

My ũ našym karotkim ahladzie nia wyčer-pali i dziesiataj častki ũsiech „perłaŭ hetaj re-cenzii”. (Jošć u jej, napr., i tryumfujućcaje pa-zywańnie na znamianituju „statystyku kresawaha nasialeńnia” — na padstawie wiedamaj pierapisi, statystyku, ab jakoj — na staronkach taho-ž časopisu piśau kaliści wiedamy p. K. Srokowski, razhlad jakoha nie pakinuŭ, jak kažuć, kamienia na kamieni ad hetaj „statystyki...”) Usich ich z hetaha endeckaha mora nia wylawiš... Dyk i hodzi...

Ahladčyk.

Zakładajcie hurtki Biel. Instytu Haspa-darki i Kultury!

Da nas pišuć.

PIERAŠKODY Ŭ KULTURNAJ PRACY.

Markawa, Maładečanskaha paw. Naša moładź zhurtawanaja ŭ biełaruskaj arhanizacyi ŭ hurtku Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury ŭ minułyja Kalady chaciela zładzić biełaruskaje pradaŭleńnie, ale ŭłady administracyjnyja nie pazwolili.

Jašče zahadzja prad Kaladami naša moładź pačala hatowicca da biełaruskaha pradaŭleńnia. Pačali wučycca roli sceniŭnych tworaŭ, kupili hrym, zdabyli maski i hatowilisia da wystupieńnia na scenie. Kab być u paradku z boku praŭna-administracyjnaha, zahadzja 9. XII. 30 padali prošbu ŭ Maładečanskaje starastwa ab dazwoł na pradaŭleńnie.

Pačalasja wałakita ŭ pawiet. Chadzili raz, chadzili druhii j treci, adkaz byŭ paciašajućy — „bėdzie załatwiona“.

Urešcie pawiatowy administracyjny ŭrad pačaŭ trebawać farmalnašciaŭ. Špiarša zatrebawaŭ dazwołu ad haspadara na pamieškańnie, dzie miełasja być pradaŭleńnie. Dastawili. Tady pačali trebawać, kab byli cenzurawany praz niekija inšyja ŭłady sceniŭnyja twory. Kali my pakazali, što na knižkach sceniŭnych tworaŭ, jakija my mielisia stawić i, stajać, jak byk, piačatki Maładečanskaha starastwa, abaznačajućyja pierahlad ich, nam adkazali, što hetaha mała.

My siudy, my i tudy i nidzie nijakaha tołku nie dabejšsia. Dawaj tady trebawać kankretnaha adkazu — ci tak, ci hetak. Nu i dabilisia kankretnašci, što dazwołu nam na biełaruskaje pradaŭleńnie nie daduć. A hetaha adkazu dabilisia aŭ u pieršaj paławinie miesiaca studzienia h. s. Słowam, cely miesiac chadzili ŭ starastwa z damahańniem dazwołu na biełaruskaje pradaŭleńnie i ŭ kancy pačuli, što nia možna.

Pašla hetkaj wałakity zajawili ab usim u Centr. Urad Biel. Inst. Hasp. i Kult. Staršynia Instytutu ks. Hadleŭski ŭ hetaj sprawie interwenjawaŭ u Maładečanskaha starasty, jaki abiacaŭ, što druhii raz hetak nia budzie. Pahladzim, bo ad swajho nie adkažamsia!

U hetym čaście, kali naša moładź abiwała parohi starastwa, prosiaćy dazwołu na biełaruskaje pradaŭleńnie, adbylosia ŭ nas pradaŭleńnie polskaje, sarhanizawanaje polskim wučycielstwam.

Na hetaje pradaŭleńnie dla panoŭ pajšli niekatoryja i našyja biełarusy. Ale jany tam tak „wyhaścilisia“, što pašla hetaha jašče čwiardziejšymi stali ŭ baračbie za swajo rodnaje.

Nie zwažajućy na takija i inšaha rodu pieraškody, naša moładź biełaruskaje sprawy nie adraklasia i nie adračecca. Nie takoj, dyk inšaj darohaj budzie pašyracca i pahlyblacca ŭ nas biełaruskaja šwiedamašć, a z jeju i narodnaja kultura.

Dok. Č.

CI NIA LEPSZ WOLNY ČAS WYKARYSTAĆ DLA PRAŠWIETY ČYM MARNAWAĆ NA PUŚCIAČYNU?

Kazioŭščyna, Pastaŭskaha paw. Jak wiedama, zimoj sialanie majuć bolš wolnaha času, čym letam, wosieniaj abo wiosnoj.

U hety wolny zimowy čas žbjarucca našy wiaskoŭcy ŭ adnu chatu i „chłopajuć“ kartami ab stoł u „waza“ ci „kazu“. Nadaješć ihra ŭ „pustuju“, dawaj ihrać u „azartnuju“. Pačynajuć dabirać „21“, kab było „ačko“ i za heta płaciać adzin druhomu papiarosami, abo siernikami.

Bywaje tak „zajaducca“ ihroj, što sprawiadliwašć ihry wyrašajuć kułakami, abo i kalkami pa kaŭniery. Adzin raz było takoje zdareńnie, što jak pačali „ražbiracca“ palkami, chto praŭ, a chto winawat, dyk słabiejšy fizyčna paklikaŭ u swaju abaronu ŭłasnyja nohi i dawaj drała aŭ u susiedniuju wiosku, a druhi na „pary swaich“ z kijkom u rukach za im, kab „dakazać“, što ŭ ihry ŭ „ačko“ byŭ praŭ jon.

Hramadźlanie, śmiešna heta i stydna! Dakul u nas budzie panawać ciemra? Ci nia lepš było-b wypisać swaju rodnuju hazetu, zdabycca na dobruju ŭ rodnaj mowie knižku i sabraŭšysia hetak sama pačytać dy pahawaryć ab karysnych sprawach? Braty, dawoli marnawać čas, a śmiašć słabie i być paśmiejšyščam dla swaich dzieciej. Para adwykać ad błaznoty!

Wypisywajcie swaju rodnuju biełaruskuju hazetu, a jana was nawučyć, čym treba zaniacca ŭ wolny ad pracy čas.

Sielanin.

Usiačyna.

Awiečka kaštuje tolki adzin złoty. Haspadarčy kryzys niamilaserna rujnuje padstawy ziemi. haspadarki i ŭ Aŭstralii. Z pryčyny ŭpadku ceny na wołnu i miasa, aŭstralijskija awiečki tak paŭnieli, što ciapiet tam možna kupić awiečku za adzin polski złoty, za jakuju ŭpierad treba było zapłacić 50 abo 70 złotych.

Dżuma na rasiejska-perskim pahraničcy. Maskoŭskija hazety padajuć, što na bałšawicka-perskim pahraničcy pačala šyrycca epidemija dżumy. Da hetaha

času ad hetaj strašnoj chwaroby pamiorła 22 asoby. Sawieckija ŭłady bajacca, što dżuma pašyrycca na Kaŭkaz.

Zaščepy prociŭ kataru. Našy ludzi katar nie ŭwažajuć nawat i za chwarobu, a lačycca ad jaho dyk nihto nia dumaje. Tymčasam wučonyja daktary lamajuć sobie hałowy, kab dakładna paznać zarazku kataru i znajšci sposab ad jaho baranacca. Amerykanski prof. Pfajfer niadaŭna pračytaŭ referat u Njujorskim biolohičnym tawarystwie ab tym, jak jon adkryŭ bakcyl (zarazku) kataru. Hety samy profesar znajšoŭ trk-ža i sposab lačeńnia kataru—prociŭ kataruju syrawatku, jakaja wielmi skora lečyć chwaraha na katar i robić arhanizm čławieka na zaŭsiody adpornym ad kataru.

Maje 2.600 dalaraŭ i kryčyć, što jon hałodny. Rasiejskaja hazeta „Ruŭ“, jakaja wychodzić u Berlinie, padaje, što ŭ N. Jorku ŭ Amercy, u čaście demanstracyi biezrobotnych i hałodnych, jakija wykrykiwali „choćam chleba, my hałodnyja, było aryštawana z taŭpy demonstrantaŭ niekalki kamunistoŭ. Miż inšymi aryštawany i rasiejski kamunist Bohosławaŭ. U Bohosławawa padčas rewizli znajšli 2.600 dalaraŭ, da jakich jon przyznašsia, što hetyja hrošy jaho ŭłasnyja. Tady ŭradawy pradaŭnik žwiarnušsia da demanstrantaŭ z prapanowaj, što kali chto choča kamunistyčnaha ščascia, dyk niachaj jedzie ŭ Rasieju i tam pażywie, a za darohu 10 asob tudy i nazad zapłacić amerykanski ŭrad. Z pasiarod demanstrantaŭ nie znajšoŭsia aniwodnaha achwotnika pajechać u krainu kamunistyčnaha panawańnia, kab paprabawać rajskeha żywicia „apiakunoŭ“ pracownych masaŭ

Naša pošta.

J. Jakimowič. Parawuju lnianuju firmu zaskarżcie prakuroru pry Wilenskam akružnym sudzie. U załobie da prakurora padajcie dakładny adras firmy i apišcie ŭsie jaje aŭkanstwy damahajućysia zwarotu ad firmy swajej straty. Hazety Wam nia spyniali i zaŭsiody pasyłajem akuratna. Damahajciesia na poście. Karespandencyju atrymali, dziakujem, karystajem, pišycie bolš.

Mosiewič. Ant. Hazetu Wam pasyłajem. Warunki platy za hazetu napisany ŭ hazecie. Pišycie ŭ hazetu, što kala was čuwać.

Pnieŭskamu Baz. Hazetu pasyłajem. Waš adras u redakcyju „Šlachy Moładzi“ pieradali. Pišycie ab żywici ŭ wašaj staroncy.

Ściapulonku. „Strašny sud“ narodny twor atrymali. Pastarajemsia, kab dzie-niebudz wydrukawać. Čarwiko wu ŭ Estonii. Atrymali, dziakujem, karystajem, pišycie ab żywici biełarusiaŭ u Estonii.

Mikałaju Wincukiewiču z Ochonawa, Nawahradzkaha paw. Wincukiewičaŭ na Bielarusi aprača Was jość tak-ža jašče nie adzin. Praŭda, što Wy nie rabili nijakich zapytańniaŭ u nas, dyk my Wam u „našaj poście“ i nie adkazwali. Adkaz u Nr 6 „B. K.“ byŭ nie Wam, a našamu padpiščyku. Ab tym, što Wy nia majecie ničoha supolnaha, jak z „sanacyjaj“ tak i z „chadecyjaj“ dumajem, što nikoha nia cikawić. Hazety darma nie pasyłajem. Wam hazetu pasyłać budziem i čakajem padpisnoy platy.

Chudnickamu. Karespandencyju atrymali, dziakujem, wykarystajem. Pišycie bolš.

Hrošy atrymali ad: K. Romaški, J. Gana, A. Šajko pa 4 zł. Dziakujem, premiju i hazetu pasyłajem. Ad G. Gana i E. Padhajskaha pa 2 zł., J. Pietuško 1 zł., i I. B. 10 zł. Dziakujem, hazetu pasyłajem.

Instrukcyi

Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

3. Jak adkrywać Biełaruski Narodny Dom?

Biełaruski Narodny Dom mohuć arhanizawać hurtki i addzieły wykonywajućy takija farmalnašci, jak i pry adčynieńni biblijateki-čytalni.

U Narodnym Domie moža być adkryta biblijateka-čytalnia (treba pasłać tolki zajawu da starasty), arhanizawany spektakli, koncerty, lekcyi, dyskusi i tawaryskija hulni.

4. Jak adkrywać kniharni?

Kali-b hurtok mieŭ, abo moh sabrać adpawiedny lik hrošaŭ, to pažadana było-b, kab jon adkryŭ kniharniu razam z kramaj pišmiennych pryładaŭ.

Ab pastanowie hurtka ŭ hetaj sprawie treba pawiedamić starastwa. Pawiedamleńnie moža być napisana ŭ takoj samaj formie, jak wyšej padadzienyja pawiedamleńni ab čytalni i biblijatecy. (Hladzi wyšej).

Kali da dwuch tydniaŭ nia budzie nijakaha adkazu, abo prydzie pryčilny adkaz, tady hurtok pawinien wykupić patent u skarbowaj uprawie, zakupić knihi ŭ Wilni (adras kniharni Ludwisarska 1, „Pahonia“) i adkrywać kniharniu. U kniharni možna pradawać i hazety. Za inšymi infarmacyjami ŭ hetaj sprawie treba žwiartacca ŭ Centr. Urad.

UWAHA: Kniharni treba zakładać tolki ŭ miastečkach i bolšych wioskach.

5. Jak arhanizawać lekcyi, dyskusi

Kali na miescy, abo niedaloka jość intelihentnyja biełaruskija siły i adpawiednaja kwatara, wielmi pažadana, kab hurtok pastarašsia zładzić peryodyčna lekcyi. Z hetaj metaj hurtok

zapařaje adpawiednaha lektara i wiadzieć z im hutarki ab pračytańni lekcyi na tuju ci inšuju temu. Temy mohuć być usłałakija, adnak najbolš pažadany z takich halin:

1. Ab ziemiarnobstwie, aharodnictwie, sadawodztwie, pčalarstwie, małačarniach, ab stasaŭni štuchnaha hnoju i jaho karyści (tut patrebień ahanom).

2. Ab ludowym promysle i mastactwie.

3. Ab kooperacyi spażywieckaj, kredytowaj (pawlernaj) i wytworčaj.

4. Ab biełaruskaj literatury, ab historyi i hieohrafi Biełarusi i inš.

Kali znojdziecca mahčymašć pračytać lekcyju na wybrenuju temu, tady ŭrad hurtka žwiartajecca ŭ starastwa za dazwołam. Zajawa moža być napisana tak:

B. I. H. i K.
Hurtok u.....
Dn..... 193...h.
Nr.....

U Starastwa..... pawietu.....

Asnoŭwajućysia na § 4-i statutu T-wa Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultury hetym majem honar wietliwa prasić ab wydańni dazwołu na arhanizacyju lekcyi ŭ biełaruskaj mowie na temu (tut treba napisać tuju temu, na jakuju lekcyja budzie pračytana, napr. značeńnie kooperacyi) u kwatery hr..... u wioscy..... dnia..... miesiaca 193... hodu. Lekcyju pračytaje hr..... (padać prożwišča i imia lektara) z wioski..... wol.

Ŭwachod na lekcyju biaspłatny (abo ŭwachod na lekcyju płatny pa 50 hr. ad asoby; dachod pojdzie na mety Instytutu).

Adkaznošć za lekcyju biare na siabie staršynia uradu hurtka hr.....

Staršynia Uradu Hurtka.....
Sekretar Ur. Hurtka.....

Zajawa papolsku:

Do Starostwa pow.....

W.....
Powołując się na § 4-i statutu T-wa Biełaruski Instytut Gospodarki i Kultury niniejszym mamy zaszczyt uprzejmie prosić o wydanie bezwolenia na urządzenie odczytu w języku biełaruskim na temat: „Znaczenie kooperacji“ w lokalu p..... we wsi..... w dniu..... miesiaca..... roku..... o godz.....

Odczyt wygłosi p..... (padać prożwišča lektara, ze wsi..... gm.....

Wstęp na odczyt bezpłatny (abo: płatny po 50 gr. od osoby; dochód przeznacz się na cele Instytutu).

Odpowiedzialność za odczyt bierze na siebie prezes Zarządu Koła p.....

Prezes Zarządu Koła.....

Sekretarz Zarządu Koła.....

Dn..... 193.....

Nr.....

Kali-b lekcyja adbywałasja ŭ kwatery Hurtka i na joj byli tolki zaprošanyja siabry Hurtka, to tady nja treba prasić dazwołu, ale napisać u palicyju pawiedamleńnie, što adbudziecca lekcyja, a dalej u pawiedamleńni treba napisać tak, jak u wyšej padanaj zajawie ab dazwole. Adnak, kab nia było nijakaj zaminki, lepš prasić dazwołu

Kali-b nia było miascowych sił dla čytańnia lekcyi, to urad hurtka zahadzja moža žwiartacca ŭ Centralu i prasić wysyłki lektara. Tady ŭžo Centrala ad siabie prosić dazwołu na lekcyju, tolki hurtok pawinien pawiedamić Centralu, dzie i kali maje adbycca lekcyja.

Ŭlada, jakaja daje dazwoł, maje prawa zažadać padaćy joj u skaročanym wyhladzie pramowaŭ i lekcyjaŭ, zatym, prosiaćy dazwołu na lekcyju, treba padać plan, a jašče lepš—skaročany žmiešt lekcyi. Hety plan moža być padany na tym samym arkušy papiery, na jakim prosićca dazwołu.